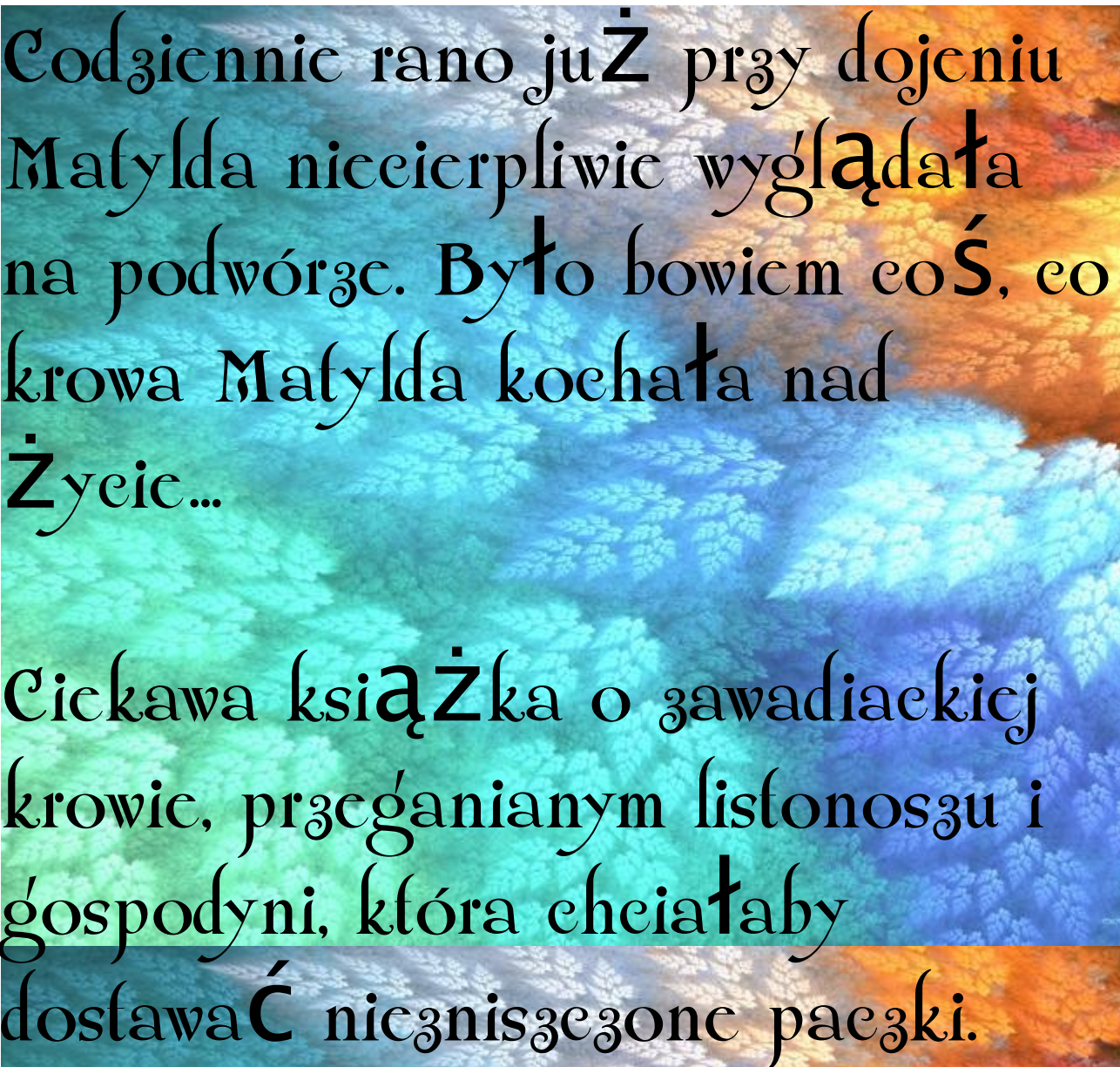




Codziennie rano już przy dojeniu
Matylda niecierpliwie wyglądała
na podwórze. Było bowiem coś, co
krowa Matylda kochała nad
Życie...

Ciekawa książka o zawadzieckiej
krowie, przeganianym listonoszu i
gospodyni, która chciała by
dostawać niezniszczone paczki.